

Klasa 1F, 1E,1B, 1L

Szczęść Boże,

Zapraszam Cię do modlitwy „Ojcze Nasz....”

TEMAT: „Nie dopuść abyśmy ulegli pokusie”-wierność wybranym wartością.

Dziś zastanowimy się nad grzechem? skąd się wziął? dlaczego mamy skłonność do grzechu? zastanowimy się, czym jest nawrócenie i co nam daje życie zgodne z głosem sumienia.

Sytuacja: Wszyscy jesteśmy grzeszni

Jeszcze kilka lat temu, gdy ktoś popełnił grzech, wstydził się tego. Dziś często spotykamy ludzi, którzy przechwalają się swoimi grzechami. Im kto jest "gorszy", tym jest "lepszy" w oczach kolegów i koleżanek. Jest wielu znanych ludzi, którzy sami w różnych wywiadach chwalać się swoim grzesznym życiem. "Normalne" staje się, że znany aktor ma cztery żony, że różni idole młodzieżowi dokonują "bohaterskich czynów" pod wpływem alkoholu i narkotyków. Żyjemy dziś w świecie, gdzie grzech robi wielką karierę.

Proszę abyś po dzisiejszej katechezie odpowiedział do zeszytu na pytania.

- **Skąd wziął się grzech?**
- **Dlaczego zło zwycięża nad dobrem?**
- **Co to jest grzech?**
- **Jak Jezus odnosi się do grzesznika?**
- **Jaki jest stosunek Pana Jezusa do grzechu?**

Z grzechem spotykamy się również my wszyscy. Dotyka on każdego z nas. Często jesteśmy przez to upokorzeni. Chcemy zatem poszukać odpowiedzi na te pytania, aby pomóc samym sobie.

Bóg wobec grzechu i grzesznika

A. Pierwszy grzech Aniołów i ludzi

Gdy dziś obserwujemy świat i ludzi, zastanawiamy się czasem, czego jest więcej na świecie: dobra czy zła? I jednego i drugiego możemy każdego dnia doświadczyć pod dostatkiem. Skąd wzięło się zło w sercu człowieka? Przecież Bóg jest dobry i stworzył nas na Swój obraz!

Bóg nie stworzył zła, ale obdarował wszystkie stworzenia wolnością. Oprócz świata widzialnego istnieje też świat niewidzialny. Sam Bóg jest niewidzialny. Dlatego stworzył też podobne do Siebie duchy doskonałe zwane Aniołami, aby Mu służyły. Są więc blisko Boga i oglądają Go w Jego chwale. Jednak niektóre Anioły zbuntowały się i nie chciały dłużej służyć Bogu. Same chciały być jak bogowie. Od tego momentu musiały opuścić bliskość Boga. Stały się złymi duchami czyli szatanami. Rozpoczęły walkę przeciw Bogu. Próbuje przeciągnąć na swoją stronę jak najwięcej ludzi. Ponieważ człowiek jest wolny w podejmowaniu decyzji, może stać się partnerem diabła, który wyrządza zło sobie i światu. Zły duch posługuje się podstępem, bo jest inteligentny. Człowiek jest czasem słaby i ulega.

Podobny przebieg do buntu Aniołów ma biblijna historia o Adamie i Ewie. Nie posłuchali nakazu Boga, który ich kochał. Ulegli pokusie diabła, który chciał ich zguby. I stało się. Popełnili grzech pierworodny. Pierwszy grzech człowieka w historii świata. Poprzez Ewę, matkę wszystkich żyjących, wszyscy jej potomkowie stają się uczestnikami grzechu. Każdy człowiek rodzi się ze skutkami grzechu pierworodnego: jest słaby, ulega złu, choruje i cierpi, a w końcu musi umrzeć.

Bóg jednak kocha ludzi i nie zostawia ich samych. Nawet gdy oni od Niego odchodzą.

B. Bóg kocha nas mimo naszych grzechów

W Nowym Testamencie mamy wiele opisów wydarzeń związanych z naszym tematem. Jezus często spotykał grzeszników, sam do nich chodził. Zaskakiwał tym wszystkich pobożnych Żydów. Rozważmy teraz trzy fragmenty z Ewangelii. W czasie czytania tych tekstów spróbujmy zauważyć, jaki jest stosunek Jezusa do grzeszników i do grzechu.

Kobieta cudzołożna (J 8,1nn)

Jezus natomiast udał się na Górę Oliwną, ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On usiadłszy nauczał ich. Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę którą pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: "Nauczycielu, tę kobietę dopiero pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co mówisz?" Mówili to wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus nachyliwszy się pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: "Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień". I powtórnie nachyliwszy się pisał na ziemi. Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku. Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej: "Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?" A ona odrzekła: "Nikt, Panie!" Rzekł do niej Jezus: "I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie grzesz!"

Jezus wie, że każdy człowiek popełnia grzechy. Jednak z powodu grzechów nie potępia człowieka. Staje w obronie człowieka grzesznego. Nie chce, abyśmy się nawzajem potępiali z powodu naszych grzechów. Często nie jesteśmy lepsi od tych, których potępiamy. Jezus nie chce, aby grzesznik bał się Boga i przed Nim ze strachu uciekał. Chce natomiast naszego nawrócenia. Każe nam zmienić życie na lepsze.

Nawrócona grzesznica (Łk 7,36-50)

Jeden z faryzeuszów zaprosił Go do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce za stołem. A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że jest gościem w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku, i stanąwszy z tyłu u nóg Jego, płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego nogi i

włosami swej głowy je wycierać. Potem całowała Jego stopy i namaszczała je olejkiem. Widząc to faryzeusz, który Go zaprosił, mówił sam do siebie: "Gdyby On był prorokiem, wiedziałby, co za jedna i jaka jest ta kobieta, która się Go dotyka, że jest grzesnicą". Na to Jezus rzekł do niego: "Szymonie, mam ci coś powiedzieć". On rzekł: "Powiedz, Nauczycielu!"

"Pewien wierzyciel miał dwóch dłużników. Jeden winien mu był pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwom. Który więc z nich będzie go bardziej miłował?" Szymon odpowiedział: "Sądzę, że ten, któremu więcej darował". On mu rzekł: "Słusznie oszczędziłeś".

Potem zwrócił się do kobiety i rzekł Szymonowi: "Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała Mi stopy i swymi włosami je otarła. Nie dałeś Mi pocałunku; a ona, odkąd wszedłem, nie przestaje całować nóg moich. Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkiem namaściła moje nogi. Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje". Do niej zaś rzekł: "Twoje grzechy są odpuszczone".

Na to współbiednicy zaczęli mówić sami do siebie: "Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza?" On zaś rzekł do kobiety: "Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju!"

Im bardziej grzeszymy, tym bardziej powinniśmy za nasze grzechy żałować. Im większy grzech nam się przytrafi, tym głębsze powinno być nasze nawrócenie i nasza miłość do Boga i ludzi. Mimo naszych grzechów możemy nadal miłować Boga. On nas nie odtrąca, wręcz przeciwnie; cieszy się bardzo, gdy wracamy. Każdy nasz powrót do Boga pogłębia naszą wiarę. Tego spodziewa się po nas Jezus.

Możesz sięgnąć do innych tekstów z Nowego Testamentu i jeszcze pogłębić nasz temat: Bogaty młodzieniec (Mk 10,17-22), Uzdrowienie paralytyka (Mt 9,1nn), Owca zabłąkana (Łk 15,1-7), Obowiązek przebaczenia (Łk 17,3-4), Celnik Zacheusz (Łk 19,1nn), Nielitościwy dłużnik (Mt 18,23-35), Dobry łotr (Łk 23,39-43), Zamiast wad - cnoty (Ef 4,25-5,1), Należy zerwać z grzechem (1 J 1,8-10; 2,1-11).

Czym jest grzech

1868 Grzech jest czynem osobistym; co więcej, ponosimy odpowiedzialność za grzechy popełniane przez innych, gdy w nich współdziałamy:

-
- uczestnicząc w nich bezpośrednio i dobrowolnie;
 - nakazując je, zalecając, pochwalając lub aprobując;
 - nie wyjawiając ich lub nie przeszkadzając im, mimo że jesteśmy do tego zobowiązani;
-

-
- *chronić tych, którzy popełniają zło*
-

Proszę wysłuchaj...

<https://www.youtube.com/watch?v=RdBteGPn25o>

Proszę nie przysyłać odpowiedzi z tej pracy zakładam, że wszyscy napiszecie do zeszytu.
Osoby które mają zaległe prace domowe proszę by w tym tygodniu uzupełnili braki.

Dziękuję pozdrawiam Katarzyna Śmiałek
